

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

na posiedzeniu w dniu 19 września 2024 r. w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w kwestii wniosku adwokata J. P. – obrońcy obwinionego radcy prawnego L. P. z dnia 7 sierpnia 2024 r., w przedmiocie wyłączenia SSN Marka Motuka i SSN Pawła Wojciechowskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy kasacyjnej o sygn. akt II ZK 58/23,

postanowił:

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 741 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych – powoływanej dalej jako: u.r.p., nie uwzględnić wniosku adwokata J. P. – obrońcy obwinionego radcy prawnego L. P., o wyłączenie SSN Marka Motuka i SSN Pawła Wojciechowskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy kasacyjnej o sygn. akt II ZK 58/23.

UZASADNIENIE

W dniu 12 sierpnia 2024 r. do Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego wpłynął wniosek adwokata J. P. - obrońcy obwinionego radcy prawnego L. P. z dnia 7 sierpnia 2024 r., o wyłączenie od udziału w rozpoznaniu sprawy kasacyjnej o sygn. akt II ZK 58/23 – SSN Marka Motuka i SSN Pawła Wojciechowskiego. Adwokat J. P. wniosek umotywował naruszeniem standardu „sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.- dalej powoływana jako Konwencja, poprzez udział w orzekaniu ww. Sędziów

Sądu Najwyższego, jako powołanych do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w postępowaniu z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa działającej w składzie ukształtowanym przez ustawę z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – powoływanego dalej jako ETPCz, w szczególności wyroku z 1 grudnia 2020 r., wydanego w sprawie *Gudmundur Andri Astradsson* przeciw Islandii, sygn. 26374/18, może stanowić naruszenie standardu „sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, a to z kolei, w myśl rozumowania przedstawionego przez Sąd Najwyższy w tezie 1. uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA-I-4110-1/20) może skutkować nienależytą obsadą sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz nieważnością postępowania,

W sprawie kasacyjnej o sygn. akt II ZK 58/23, był już złożony wniosek o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od udziału w rozpoznaniu tej sprawy, datowany na dzień 3 listopada 2023 r. Wniosek ten wówczas złożył w dniu 8 listopada 2023 r. adwokat M.S. - obrońca radcy Prawnego L. P. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt II ZO 100/23. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 28 listopada 2023 r. sygn. akt II ZO 100/23, nie uwzględnił wniosku dot. wyłączenia SSN Pawła Wojciechowskiego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyłączenie sędziego może nastąpić, gdy: 1) zachodzą okoliczności skutkujące wyłączeniem sędziego z mocy prawa (*iudex inhabilis*), lub 2) gdy wniosek o wyłączenie złoży strona wskazując na zaistnienie okoliczności o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k., albo 3) gdy żądanie wyłączenia (wniosek o wyłączenie) go od udziału w sprawie zgłosi sędzia, a także 4) w wyniku wszczętego z urzędu postępowania o wyłączenie w sytuacji, gdy nie dojdzie do „samowyłączenia” się sędziego (por. np. E. Skrętowicz, *iudex inhabilis* i *iudex suspectus* w polskim procesie karnym, Lublin 1994, s. 70, R. Kmiecik, Tryb wyłączenia sędziego i

prokuratora w kodeksie postępowania karnego, Prokuratura i Prawo, 1999, nr 11 – 12, s. 23, K. Papke – Olszauskas, Wyłączenie uczestników procesu karnego, Gdańsk 2007, s. 147 – 155 i s. 180 – 181).

W realiach sprawy nie zachodzi powód ujęty w art. 41 § 1 k.p.k., gdyż zaprezentowana we wniosku argumentacja nie wskazuje na okoliczności tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Marka Motuka i SSN Pawła Wojciechowskiego. Podkreślić należy, iż owa uzasadniona wątpliwość, nie może stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt III KK 214/11, OSNKW 2012, z. 4, poz. 4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Za podstawę do wyłączenia sędziego uznaje się przy tym każdą uprawdopodobnioną okoliczność mogącą wywołać tę wątpliwość, tj. zarówno wynikającą ze sfery życia prywatnego, czy ze sfery urzędowej, jak również trwałe powiązania sędziego ze stroną albo jej pełnomocnikiem typu przyjaźń, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów, przy czym „sporadyczne kontakty na linii stricte zawodowej nie powodują konieczności wyłączenia sędziego” (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt III KK 351/14, LEX nr 1665591).

Powyższe oznacza, że okoliczności uzasadniające wyłączenie sędziego od udziału w rozpoznaniu sprawy muszą istnieć obiektywnie i muszą być poważne, a rodzące się na ich tle wątpliwości co do bezstronności muszą być uzasadnione, czyli poparte racjonalnymi, sprawdzonymi i dowiedzionymi argumentami. Należy też przyjąć, że sędzia ulega wyłączeniu, również w sytuacji, gdy orzekanie przez niego w danej sprawie mogłoby prowadzić do naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 Konwencji i uznania, że taki skład orzekający w ogóle nie stanowi niezależnego

i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt III KK 338/22, LEX nr 3563300). Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy jednak nie zachodzi, a okoliczności podane przez adwokata J. P., nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione, gdyż ograniczają się jedynie do generalnego stwierdzenia, że sędziowie powołani przez Prezydenta RP, po zaopiniowaniu przez Krajową Radę Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw, nie spełniają wymogów niezależności i bezstronności. Adwokat J. P. - obrońca obwinionego radcy prawnego L. P., nie przytoczył natomiast żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do SSN Marka Motuka i SSN Pawła Wojciechowskiego, których ewentualne wystąpienie, w niepowtarzalnych realach niniejszej sprawy (czyli sprawy kasacyjnej o sygn. akt II ZK 58/23) pozwalałoby przyjąć, istnienie uzasadnionych wątpliwości co do ich bezstronności w tej konkretnej sprawie. Nadto wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie wypowiadał się w kwestii niedopuszczalności wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, z dnia z 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, z dnia z 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19, z dnia z 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21).

Z Konstytucji RP jasno wynika, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (por. art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), przymiot taki nie został nadany w Konstytucji RP orzeczeniom żadnego innego sądu lub trybunału. W doktrynie wskazuje się, że zasada legalizmu nakazuje przypisać każdemu działaniu Trybunału Konstytucyjnego, jako organowi państwa, domniemanie działania zgodnego z prawem. Oznacza to więc, że gdyby chciano twierdzić, iż w konkretnej sprawie doszło do nadużycia kompetencji przez Trybunał Konstytucyjny, konieczność przeprowadzenia w odpowiedniej procedurze dowodu przeciwnego. (por. M. Zubik, M. Wiącek, Kompetencje sądu konstytucyjnego a granice swobody orzekania przez sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Przegląd Sejmowy 2009, nr 4, s. 25). W obowiązującym stanie

prawnym o tym, co jest orzeczeniem, przesądza sam Trybunał Konstytucyjny (sędziowie Trybunału Konstytucyjnego tworzący skład orzekający i podpisujący orzeczenie), a zewnętrzny wyraz temu daje Prezes Trybunału Konstytucyjnego zarządzając publikację orzeczenia we właściwym organie urzędowym (por. A. Mączyński, J. Podkowik, objaśnienia do art. 190 (w:)

M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87-243, Warszawa 2016, pkt. C 1). Przymiot ostateczności orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego pozwala wiążąco i oficjalnie kształtować stosunki prawne oraz definitywnie rozstrzygać spór o konstytucyjność prawa, stabilizuje system prawa i gwarantuje jego przewidywalność. Wskazuje się, że moc powszechnie wiążąca orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego powoduje, iż wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym organy władzy sądowniczej, mają obowiązek przestrzegania i stosowania tych orzeczeń (por. Z. Czeszejko – Sochacki, Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego: pojęcie, klasyfikacja i skutki prawne, Państwo i Prawo 2000, nr 12, s. 28, M. Jackowski, Wykonywanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego przez sądy, w: K. Działocha, S. Jarosz - Żukowska (red.), Wykonywanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w praktyce konstytucyjnej organów państwa, Warszawa 2013, s. 283). W doktrynie wskazano też, że bezwarunkowa ostateczność orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczy także tych orzeczeń, które – zdaniem formułującego ten pogląd – zapadły w nieprawidłowym składzie (tj. z osobami nieuprawnionymi, wybranymi na stanowiska, w stosunku do których wskazuje się, iż były już obsadzone), bowiem pomimo że wada ta jest poważna nie znosi ona konstytucyjnych przymiotów orzeczenia, o których mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (zob. P. Radzewicz, O skutkach prawnych orzeczeń polskiego Trybunału Konstytucyjnego wydanych w składzie niewłaściwie obsadzonym, 2017, <https://www.academia.edu/35720621>).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jednolicie przyjmuje się, że zasada ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wypowiedziana przez ustrojodawcę konstytucyjnego w sposób jasny i kategoryczny, a przy tym - bezwyjątkowy, rodzi ten skutek prawny, iż na podstawie tej jednoznacznie ujętej wypowiedzi ustrojodawcy konstytucyjnego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego traktowane być winny jako niewzruszalne, zarówno w postępowaniu przed

Trybunałem Konstytucyjnym, jak i w każdym innym postępowaniu, gdyż ustawa, jako akt o niższej niż Konstytucja RP mocy prawnej - nie może bez wyraźnego upoważnienia konstytucyjnego, a takie nie zostało w Konstytucji RP wyrażone - wyłączyć całkowicie, wyłączyć w pewnym zakresie, czy też samoistnie ograniczyć konstytucyjną zasadę ostateczności orzeczeń (wyroków) Trybunału Konstytucyjnego, bądź niektóre jej konsekwencje prawne wynikające ze sformułowania art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (por. np. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 17 lipca 2003 r., sygn. akt K 13/02, z dnia 12 listopada 2003 r., sygn. akt SK 10/02, z dnia 13 listopada 2003 r., sygn. akt SK 33/02).

Kwestia powszechnego obowiązywania i ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie budziła też wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wyrażony został jednoznaczny pogląd, że w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Powszechnie obowiązująca moc orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zobowiązuje wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym również organy władzy sądowniczej (Sąd Najwyższy), do przestrzegania i stosowania tych orzeczeń, a konkretnie ich sentencji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III KRS 34/12, z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt III KRS 44/12, B. Banaszak, Skutki prawne pod względem czasowym orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w stosunku do aktu prawnego uznanego za niekonstytucyjny, Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego 2014, nr 5, s. 9). Nie mogą też stanowić podstawy dla pominięcia orzeczeń wydanych przez Trybunał Konstytucyjny podnoszone w dyskursie publicznym zarzuty dotyczące Trybunału Konstytucyjnego. W zdaniu odrębnym Prezesa SN Piotra Prusinowskiego, SSN Jolanty Frańczak, SSN Haliny Kuryło do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt III PZP 6/22, zauważono, cyt. „Dostrzegamy – co wydaje się oczywiste dla każdego - że Trybunał Konstytucyjny znalazł się z stanie organizacyjnego bezładu. Bezmiar upadku jest wypadkową wielu zdarzeń (udział w pracach Trybunału osób powołanych na zajęte miejsca sędziowskie – „dublerzy”; nieprawidłowości w wyborze prezesa, jak również bezpodstawne wykonywanie przez J.P. obowiązków prezesa po upływie hipotetycznej kadencji prezesa; niemożliwość zebrania pełnego

składu Trybunału; sporadyczne orzekanie). Mimo tych licznych i gorszących scen, w naszej ocenie, nadal nie można uznać, że Trybunał Konstytucyjny w sposób trwały i całkowity zaprzestał wykonywać swoje ustawowe zadania”.

Przypomnieć należy też, że zakres związania konkretnym orzeczeniem ETPCz określa sama Konwencja w art. 46 ust. 1. Jak zauważa się w doktrynie, zakres obowiązku wykonania wyroku ETPCz jest wyznaczony granicami podmiotowymi i przedmiotowymi sprawy rozstrzyganej przez ETPCz. Orzeczenia ETPCz nie mają mocy powszechnie obowiązującej, obejmują jedynie strony postępowania tj. stronę skarżącą i państwo-stronę, a tylko wyroki pilotażowe, o których mowa w art. 61 Regulaminu ETPCz, ze swej istoty mają zasięg wykraczający poza sprawę główną (por. m.in. P. Grzegorzczak, Skutki wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w krajowym porządku prawnym, Przegląd Sądowy 2006, nr 6, s. 17, M. Wąsek-Wiaderek, O dopuszczalności wznowienia postępowania karnego z powodu orzeczenia europejskiego trybunału praw człowieka stwierdzającego naruszenie praw człowieka w podobnej sprawie, Białostockie Studia Prawnicze, 2014, z. 15, s. 119). Związanie natomiast sądów wykładnią Konwencji, zawartą w orzecznictwie ETPCz, nie oznacza przyznania kompetencji i jednocześnie odpowiedzialności za likwidowanie kolizji norm ustawowych i konwencyjnych sędziom, to bowiem przede wszystkim do ustawodawcy należy dbanie o zgodność przepisów ustawowych z Konwencją (por. M. Wąsek-Wiaderek, O dopuszczalności wznowienia postępowania karnego z powodu orzeczenia europejskiego trybunału praw człowieka stwierdzającego naruszenie praw człowieka w podobnej sprawie, Białostockie Studia Prawnicze, 2014, z. 15, s. 118).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy rozstrzygnął, jak na wstępie.

[M. T.]

[ał]

